

**MISTERIUM EUCHARYSTII
W ŻYCIU OSÓB KONSEKROWANYCH
materiały z Sympozjum**

Ks. Jacek Nowak SAC

Uwielbienie po Komunii świętej

Uwielbienie (łac. glorificatio) oznacza chwałę, jaka spotyka Boga ze strony stworzeń. Uwielbienie Boga stanowi ostateczny cel wszystkich stworzeń. W sposób przedmiotowy chwałą Boga wszystkie stworzenia, ponieważ w nich objawia się doskonałość Stwórcy. W takim razie jeśli mówić formalnie o uwielbieniu, wyraża ono hołd Bogu składany przez istoty rozumne. Uwielbienie oznacza też osiągnięcie zbawienia wiecznego.¹

Powyższe wyjaśnienie pozwala na zrozumienie, czym jest uwielbienie Boga jako takie. Jednak wydaje się, iż domaga się ono szerszego kontekstu teologiczno liturgicznego. Kontekst teologiczno-liturgiczny

Chwała Boga pojawia się w Piśmie świętym w celu wyrażenia wywyższenia Boga i głoszenia Jego wielkości. Staje się to widoczne w Magnificat. Pierwsze słowa tego hymnu ukazują, że jest to pieśń wielbiąca Boga (por. Łk 1,46), a następnie są przedstawione przyczyny tegoż uwielbienia. Podobnie aniołowie w Betlejem ogłaszają chwałę Boga (Łk 2,14), która dzięki przyjściu Mesjasza na świat pozwala poznać człowiekowi tę nadprzyrodzoną chwałę. Tajemnica Wcielenia i Narodzenia sprawia, iż prawdziwy Emmanuel oznacza nową rzeczywistość, w której znajduje się lud, a mianowicie Bóg jest pośród swego ludu (por. Mt 1,23), a tym samym "cała ziemia pełna jest Jego chwały" (Iz 6,3).

Szczególnym wydarzeniem objawiającym chwałę samego Boga, można by powiedzieć: w sposób optyczny, jest Przemienienie na górze (Mt 17,1-8; Mk 9,2-8; Łk 9,28-36). Ta teofania zawiera nie tylko ukazanie majestatu Boga, ale także kryje w sobie wezwanie skierowane ku człowiekowi. Otóż człowiek jest sobą, będąc w ciele, ale równocześnie nosząc w sobie obraz Boga. Dzięki temu może wejść w pełnię wspólnoty z Bogiem. W takim razie ta deifikacja człowieka daje mu możliwość uczestniczenia w Ciele Chrystusa. J. Corbon zauważa, że nic nie może przejść od Boga do człowieka, ani od człowieka do Boga, jeśli nie przechodzi przez Ciało Chrystusa. ² Natomiast św. Leon Wielki, mówiąc na temat Przemienienia, stwierdza: "całe Ciało Chrystusa miało się dowiedzieć, jaka je oczekuje przemiana, i w jakiej chwale mogą uczestniczyć jego członki". ³

Ten zewnętrzny obraz Przemienienia kryje w sobie tajemnicę eschatologiczną, która daje człowiekowi równocześnie możliwość świadomości odnoszącej się do rzeczywistości ukrytej w Eucharystii. Ten sam, przemieniony na górze Chrystus jest obecny z całą chwałą Boga w Chlebie i Winie. Jednocześnie przyjmowanie Eucharystii sprawia, iż człowiek wchodzi w tajemnicę chwały Boga, ponieważ, jak mówi sam Chrystus: "Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim" (J 6,56). Słowa te są integralnie związane z tajemnicą obecności Boga pośród swego ludu, która to została zapowiedziana przez proroka, iż Syn Boży otrzyma imię "Emmanuel" (Iz 7,14; por. Mt 1,23).

Należy także zauważyć, iż przyjście na świat Syna Bożego i wypełnienie przez Niego swojej misji wiązało się z oddaniem chwały Bogu, czego daje wyraz Chrystus w Modlitwie Arcykapłańskiej: "Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojczy, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał" (J 17,4-5). Jednak trzeba stwierdzić, że przedstawiona w tej wypowiedzi chwała Boża wskazuje na właściwy sposób istnienia Jezusa przysługujący Mu z natury. Natomiast uwielbienie Jezusa dokonuje się w uświęceniu wierzących wprowadzonych z tytułu zjednoczenia z Jezusem do Jego chwały. ⁴ Antycypacja uczestniczenia w chwale Bożej wyraża się w celebracji liturgii (por. KL 8), a najpełniej w spożywaniu Eucharystii.

Dzięki Najświętszemu Sakramentowi człowiek dostępuje zjednoczenia z Chrystusem (por. J 6,56) i czerpiąc wzór z Modlitwy Arcykapłańskiej może zwracać się do Boga w modlitwie uwielbienia. Owa modlitwa zmierza do Boga z Chrystusem i w Chrystusie (por. Ef 3,21). Dlatego Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: "Eucharystia, sakrament naszego zbawienia dokonanego przez Chrystusa na

krzyżu, jest także ofiarą uwielbienia i dziękczynienia za dzieło stworzenia" (KKK 1359), jest "uwielbieniem, przez które Kościół wyraża Bogu swoją wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa, za wszystko, czego On dokonał przez stworzenie, odkupienie i uświęcenie" (KKK 1360); w końcu "jest także ofiarą uwielbienia, przez którą Kościół głosi chwałę Boga w imieniu całego stworzenia. Ofiara uwielbienia jest możliwa jedynie przez Chrystusa, który jednoczy wiernych ze swą Osobą oraz ze swoim uwielbieniem i wstawiennictwem. W ten sposób ofiara uwielbienia jest składana Ojcu przez Chrystusa i z Chrystusem, by mogła być w Nim przyjęta" (KKK 1361).

W takim razie chrześcijanin celebrujący Mszę świętą dochodzi do jej punktu kulminacyjnego, jakim jest przyjęcie Komunii świętej i w ten sposób zostaje w pełni wezwany do aktu uwielbienia. Eucharystia bowiem nie tylko prowadzi do uświęcenia człowieka, ale także do uwielbienia Boga. Dzięki sakramentalnemu zjednoczeniu się z Barankiem Bożym wierzący jest najpełniej dysponowany, aby z Chrystusem i w Chrystusie dokonywać uwielbienia Boga. Człowiek otrzymuje poprzez Komunię świętą moc Ducha Świętego, dzięki któremu może wołać do Boga: "Abba - Ojciec" (Rz 8,15; Ga 4,6). To przedziwne współdziałanie Osób Boskich ze sobą pomaga rzeczywiście człowiekowi czerpać wzór uwielbienia od Chrystusa. To właśnie Duch Święty jest tym, o którym Chrystus mówi: "z mojego weźmie i wam objawi" (J 16,14). A zatem człowiek kierowany Duchem Bożym może uwielbiać swego Stwórcę.

Powstaje jednak pytanie, co staje się motywem uwielbienia Boga, skoro chrześcijanin przystępuje w miarę często do sakramentu Eucharystii? Wydawać by się mogło, iż za każdym razem wyraża tę samą treść w swej modlitwie uwielbienia. Jednak takie domniemanie traci na znaczeniu, jeżeli weźmie się pod uwagę treści z całego tematu danej liturgii, a więc z tekstów biblijnych i euchologijnych. Każda Msza święta stanowi jedną tematyczną całość, w której liturgia słowa nadaje charakter celebracji Eucharystii. Już chociażby śpiew przed Ewangelią jest uwielbieniem Boga, któremu towarzyszy tekst wprowadzający w temat Dobrej Nowiny. Otóż przecież "Alleluja" oznacza "chwalcie Jahwe" (Hallelu - Jah) i w połączeniu z konkretnym tekstem stanowi nie tylko uwielbienie Boga w samym Jego słowie, ale winno również ukierunkowywać temat uwielbienia po Komunii świętej Słowo Boże to przecież "Słowo, które stało się ciałem" (J 1,14) i na sposób misteryjny pozostało wśród ludu w postaci Eucharystii. Bezsprzecznie widać w tej tajemnicy ową jedność wyrażającą się w liturgii.

Dzieło Syna Bożego osiąga swój punkt kulminacyjny w Ofierze i Zmartwychwstaniu. W ten sposób Chrystus jawi się jako Kapłan, który pozwala ludziom na sposób duchowy uczestniczyć i wypełniać swój urząd kapłański. Biorąc zatem przykład z Syna Bożego, który uwielbia Ojca poprzez wykonanie poleconego Mu dzieła, można uważać, że wypełnianie funkcji kapłańskiej przez chrześcijan jest również uwielbieniem Stwórcy. Niemniej jednak należy podkreślić, że owo kapłaństwo wiernych, aby mogło być wykonywane, musi mieć swe konkretne powiązanie z życiem codziennym, które staje się duchową ofiarą (por. KK 34). Dlatego chcąc być posłusznym słowom Chrystusa: "nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca" (Mt 7,21), łączy się uwielbienie po Komunii świętej z przedłużeniem go poza samą celebrację liturgiczną. Zawiera się to również w normie liturgicznej: *lex orandi - lex vivendi*. Wynika to także z wydarzenia na górze, gdzie objawienie chwały Boga powiązane jest ściśle z nakazem "To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie" (Mt 17,5).

To posłuszeństwo Chrystusowi i wypełnianie Jego nauki sprawi, że człowiek będzie oddawał autentyczną chwałę Bogu w codziennym życiu, a wyrażoną najpełniej w liturgicznym akcie uwielbienia po Komunii świętej Nie ulega zatem wątpliwości, że na tym polega *cultus latriae*, czyli prawdziwy kult uwielbienia Boga. Trzeba jednak zaznaczyć, iż jednakowa chwała i cześć należy się Trzem Osobom Boskim, ponieważ - jak tłumaczy św. Tomasz z Akwinu - jedna jest Ich wielkość. **5** Przejawem uwielbienia Trójcy Świętej będzie zawsze wyrażenie wewnętrzne; jest to czynność duchowa. Wynika to z faktu, że "Bóg jest Duchem" - jak mówi Chrystus - "potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie" (J 4,24).

Człowiek jest w stanie urzeczywistnić ten kult w swoim życiu, ponieważ sam Chrystus poprzez swoją ofiarę uwielbienia sprawił, że Jego Ciało będąc świątynią Boga, stało się prawdziwym i jedynym miejscem kultu. Stąd człowiek wszczepiony w Mistyczne Ciało Chrystusa może realizować prawdziwy i autentyczny kult "w Duchu i prawdzie" (J 4,24). **6** Kult w duchu polega na odwzorowaniu w człowieku postawy Jezusa Chrystusa względem Ojca; natomiast kult w prawdzie przywraca człowiekowi harmonię z Bogiem, światem i sobą, kiedy w Eucharystii staje przed Stwórcą w mocy prawdy swojego życia. **7**

Takie rozumienie kultu uwielbienia Boga prowadzi człowieka także ku doskonałości. Akwinata stwierdza, że "Bogu oddajemy cześć i chwałę nie ze względu na Jego korzyść, gdyż Bóg jest sam w sobie pełen chwały i stworzenie niczego nie może Mu dodać, ale ze względu na nas - w tym znaczeniu, że przez oddawanie Bogu czci i chwały duch nasz poddaje się Jemu, a na tym właśnie polega nasza doskonałość, gdyż każda rzecz doskonali się poddając się wyższemu bytowi". **8**

Ta wewnętrzna postawa dyspozycyjności człowieka ukierunkowana na Boga może mieć również swoje odzwierciedlenie w zewnętrznych czynnościach. W takim razie Doktor Anielski wyjaśnia relacje zależności, jakie zachodzą pomiędzy czynnościami wewnętrznymi a zewnętrznymi: "w oddaniu czci Bogu niezbędne jest posługiwanie się rzeczami cielesnymi jako pewnymi znakami, pobudzającymi umysł ludzki do czynności duchowych, jednoczących nas z Bogiem. Dlatego (...) czynności wewnętrzne są pierwszorzędne oraz istotne (...); natomiast czynności zewnętrzne są jakby drugorzędne i podporządkowane czynnościom wewnętrznym" **9**. Ponadto "we wszystkich przejawach pobożności czynnik zewnętrzny odnosi się do wewnętrznego jako do głównego, dlatego zewnętrzne uwielbienie zmierza do wewnętrznego, by przez cielesne okazanie pokory pobudzić uczucie do poddania się Bogu. (...) Chociaż zmysłami nie możemy poznać Boga, niemniej znaki zmysłowe pobudzają naszą myśl, by zmierzała ku Bogu". **10**

Dzięki tej obszernej refleksji św. Tomasza i soborowej wypowiedzi, że w liturgii występują elementy niewidzialne i widzialne (por. KL 2), można zrozumieć celowość różnych przejawów uwielbienia po Komunii świętej występujących w celebracji Mszy świętej.

Przejawy uwielbienia w liturgii

OWMR przewiduje odpowiedni czas po przyjęciu Komunii świętej na uwielbienie Boga, które może być dokonane w milczeniu lub wyrażać się przez odpowiedni śpiew (OWMR 23, 56j, 121). Wskazane jest zatem rozważyć te formy uwielbienia.

1. Milczenie

Poprzez Eucharystię Bóg objawia się człowiekowi. Można by powrócić w tym miejscu jeszcze raz do Przemienienia na górze. Ewangelista Łukasz zanotował, że po usłyszeniu głosu z Nieba Apostołowie "zachowali milczenie" (Łk 9,36). Zapis ten sugeruje, iż ich milczenie jest nastawione na słuchanie Boga i w ten sposób na oddawanie Mu czci. Milczenie staje się w tym przypadku wyrazem uwielbienia. Zatem człowiek po przyjęciu Komunii świętej milknie z szacunku do Boga. Obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, który jednoczy się z wierzącym w momencie Komunii świętej, sprawia, iż człowiek przeżywa wielką tajemnicę wiary i dlatego może jedynie pozostać w ciszy uwielbienia rozważając wielkie dary Boga (por. DK 5). Trwanie w milczeniu daje możliwość uobecnienia niewidzialnej i doskonałej liturgii w niebieskiej Jerozolimie (por. KL 8).

2. Śpiew

Śpiew stanowi element komunikacji wiernych między sobą, ale przede wszystkim tworzy dialog z Bogiem. Sobór Watykański II mówi o śpiewie, że jego celem jest chwała Boża (por. KL 112). Nawiązując do tego, co było powiedziane wyżej na temat motywacji uwielbienia płynącej z liturgii Słowa, warto dostrzec dodatkowe wzmocnienie tej myśli zawarte w Listach św. Pawła: "Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem (...), pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach" (Kol 3,16); "napętniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach" (Ef 5,18-19).

Chociażby te dwa biblijne teksty, a także zapis w OWMR, aby były wykonywane hymny, psalmy lub odpowiednie pieśni (OWMR 56j, por. 121), pozwalają lepiej zrozumieć charakter uwielbienia wyrażonego poprzez śpiew.

3. Postawa ciała

Pomimo że OWMR nie wspomina nic na temat postawy, jaką winno przyjąć zgromadzenie liturgiczne podczas uwielbienia po Komunii świętej, to jednak wydaje się, iż możliwa jest każda, a mianowicie siedząca, klęcząca i stojąca. Zależać ona będzie od formy i przebiegu samego uwielbienia.

Postawa siedząca będzie wyrażała prowadzenie medytacji i refleksji, które są istotnym elementem uwielbienia.

Postawa stojąca symbolizuje szacunek, dziękczynienie, ale też uwielbienie, szczególnie podczas śpiewu hymnów, takich jak np.: Magnificat czy Te Deum.

Wydaje się, że postawa klęcząca jest też możliwa, ponieważ wspomniana już wyżej tajemnica Przemienienia na górze ukazuje fakt prostracji Apostołów w momencie teofanii (por. Mt 17,6). Nie chodziłoby tu o dokładne naśladowanie Piotra, Jakuba i Jana, ale może warto by przyjąć, szczególnie w momencie milczenia lub śpiewu, który nie jest hymnem, lżejszy gest pokory, jakim jest klęczenie.

Każda zatem postawa jest dobra i odpowiednia na czas uwielbienia, aczkolwiek winna być zawsze respektowana zasada wspólnotowości, ukazująca trwanie razem przed Bogiem. Wynika to z faktu, iż w zgromadzeniu liturgicznym jest obecny Chrystus (por. KL 7), który sam niejako motywuje takie zachowanie mówiąc: "gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich" (Mt 18,20).

PRZYPISY

1 M.KOWALEWSKI, Mały słownik teologiczny (hasło: uwielbienie), Poznań - Warszawa - Lublin 1960, s. 396.

2 J.CORBON, Liturgia alla sorgente, Roma 1983, s. 79-83.

3 LEON WIELKI, Mowa 51,3.

4 Por. S. STACHOWIAK, Ewangelia według św. Jana. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz, Poznań - Warszawa 1975, s. 342-343.

5 Suma Teologiczna 2-2, qu.84, art.1.

6 Por. K.BARAN, Eucharystia celebracją paschalnego misterium, Warszawa 1994, s. 106-107.

7 Por. E.OZOROWSKI, Eucharystia w nauce i prak-tyce Kościoła katolickiego, Poznań 1990, s. 364-368.

8 Suma Teologiczna 2-2, qu.81, art. 7.

9 Tamże.

10 Tamże, qu. 84, art. 2.